

Lódź

XXXIV rok
istnienia.

CENA NUMERU
25 gr.

Redakcja i Administ.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5-6
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 18-go listopada

№ 318

Zwycięstwo Sanacji i Stron. Narodowego

Obie te partje podwoiły ilość mandatów KŁĘSKA CENTROLEWU

Warszawa 17.11.
Według obliczeń półrządowych, zakończonych w godzinach popołudniowych rezultaty wyborów do Sejmu przedstawiają się następująco:

B.B.	203	mandaty
Centrolew	64	"
Stron. Narodowe	54	"
Ukraińcy	18	"
Chrześć. Demokracja	15	"
Komuniści	5	"
Niemcy	4	"
Żydzi Galicyjscy	7	"
Grupa p. Stapińskiego	1	"
Komun. p. Wojtewicz	1	"
łącznie mand. w okręgach	372	

Do tych mandatów dochodzą jeszcze mandaty, uzyskane z list państwowych, a mianowicie:

dla listy nr. 1.	45	mandatów
dla Centrolewu	12	"
dla Stron. Narodow.	11	"
dla Ukraińców	2	"
dla Chrześc. Dem.	2	"
razem	72	

Ostatecznie więc będzie:		
B.B.	248	mandatów
Centrolew	76	"
Stron. Narodowe	65	"

Ukraińcy	20	"
Ch D.	17	"
Żydzi	7	"
Niemcy	4	"
Komuniści	5	"
"Dzicy"	2	"
łącznie	444	mandatów

Ile mandatów uzyskały partje w wyborach 1928 r.

Lista nr. 1 Bezp. Blok Współpr. z Rząd. w okręgu 102, z listy państwowej 125 mandatów.

Lista Nr. 2 PPS. w okręgu 52 z listy państwowej 64 mandaty

Lista nr 3 Wyzwolenie w okręgu 34 z listy państwowej 7 41 mandatów.

Lista nr. 4 N.P.Rwckregu 9 z listy państwowej 2, 11 mandatów

Lista nr 10 Str. Chłopskie w okręgu 21 z listy państwowej 4, 25 mandatów.

Lista nr. 18 Blok mniejszości narodow. w okręgu 45 z listy państwowej 10, 55 mand

Listy nr. 24 Str. Narodowe w okręgu 31 z listy państwowej 7 38 mandatów.

Lista nr. 25 Piast i Chałdecja w okręgu 6 34 mandaty.

Jak zostały podzielone mandaty w woj. Łódzkim

Według nieoficjalnych obliczeń wyniki wyborów na terenie województwa łódzkiego przedstawiają się następująco:

Okr. 14 (pow. łódzki, łaski i sieradzki)
BB. — 3 mandaty
Str. Narod. — 1 mandat
Centrolew — 2 mandaty.

Okręg 15 (pow. koński, koński, słupecki i łęczycki).

BB. — 1 mandat
Str. Narod. — 1 mandat
Centrolew — 3 mandaty

Okręg 16 (pow. kaliski, turecki i wielkiński)
BB. — 3 mandaty
Str. Narod. — 4 mandaty

Okręg 18 (pow. brzeziński)
BB. — 2 mandaty
Str. Narod. — 1 mandat
Centrolew — 2 mandaty

PODZIAŁ MANDAT. NA WOJ. ŁÓDZKIE

BB. — 14 mandatów
Str. Nar. — 7 mandatów
Centrolew — 7 mandatów
Sjoniści — 1 mandat
Komuniści — 2 mandaty

WYNIKI Z KRAJU

WARSZAWA

1 — 184161 — 7 mandatów
4 — 80240 — 3 mandaty
7 — 32737 — 1 mandat
17 — 39659 — 1 mandat
18 — 22189 — 1 mandat
Komuniści 40126 — 1 mandat

LWÓW

BB. — 3 mandaty
Sjoniści — 1 mandat

PIOTRKÓW

1 — 48886 — 0 mandatów
4 — 28641 — 1 mandat
7 — 39965 — 2 mandaty

(Ciąg dalszy na stronie drugiej)

ZRZESZENIE TOWARZYSTW Ubezpieczeń OD OGNIA

zawiadamia P.T. Klijentę, że począwszy od dnia 1 grudnia 1930 r. składki za ubezpieczenia od ognia zostają podwyższone, a mianowicie:

Składki za ubezpieczenie fabryczne, towarowe i drobnego przemysłu 0 20%
Składki za ubezpieczenie nieruchomości i domowe 0 25%

Towarzystwo Ubezpieczeń	"ALLIANCE"
"	"ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE"
KRAKÓWSKIE Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń	"ORZEŁ"
Towarzystwo Ubezpieczeń	"PIAST"
"	"POLONJA"
"	"PORT"
POZNANSKO-WARSZAWSKIE Towarzystwo Ubezpieczeń	"PRZYZOŚĆ"
Towarzystwo Ubezpieczeń	"PRZYSZŁOŚĆ"
"	"RIUNIONE ADRIATICA di SICURTA"
"	"SILESIA"
"	"SNOP"
WARSZAWSKIE Towarzystwo Ubezpieczeń	"VESTA"
Towarzystwo Ubezpieczeń	"VESTA"

TOMASZÓW
 Frekwencja 77 proc. Głosowało 16054 oso
 1— 7200, 2— 352 4— 929, 5— 886 7 2060
 1978, 18 919, 22 2, 23 1492

ZAMOŚĆ
 1— 51427 gł., 2 mandaty,
 7— 63685 gł. 3 mandaty

ŁUCK
 1— 5 mandatów
 11 — 1 mandat.

SANDOMIERZ
 1— 44385 głosów 2 mandaty
 7— 64740 głosów 3 mandaty

BĘDZIN
 BB — 4 mandaty
 Centrolew — 1 mandat
 Komuniści — mandat

CZĘSTOCHOWA
 BB — 3 mandaty
 Centrolew — mandaty
 Chadecja — 1 mandat

WŁOSZCZOWA
 1— 2 mandaty
 4— 1 mandat
 7— 2 mandaty

GRUDZIADZ
 1 — 1 mandat
 4— 1 mandat
 7 — 2 mandaty

TCZEW
 1 — 1 mandat
 4— 3 mandaty
 7 — 1 mandat

SZAMOTUŁY
 1 — 1 mandat
 4— 2 mandaty
 7 — 1 mandat

KRZEMIENIEC — DUBNO
 BB — 5 mandatów

KOWEL
 Wszystkich 5 mandat. zdobyła lista BB.

OKRĘG ŁUCK — RÓWNE
 1 — 5 mandatów
 Undo — 1 mandat

SANDOMIERZ
 1 — 2 mandaty
 7 — 3 mandaty

ŁUKÓW GARWOLIN — PUŁAWY
 1 — 3 mandaty
 19 — 2 mandaty
 23 — 1 mandat

SIELCE — JĘDRZEJÓW — WŁOSZCZOWA
 1 — 54061 — 2 mandaty
 4 — 28301 — 1 mandat
 7 — 62598 — 2 mandaty

RADOM — KONSKIE — OPÓCZNO
 1 — 74972 — 3 mandaty
 4 — 38430 — 2 mandaty
 7 — 45838 — 2 mandaty

TORUŃ
 1 — 1 mandat
 4 — 2 mandaty
 7 — 2 mandaty

OKRĘG CIĘSZYN
 1 — 2 mandaty
 12 — 1 mandat
 19 — 3 mandaty
 Bl. socjal — 1 mandat

WILNO
 1 — 4 mandaty
 4 — 1 mandat

ŚWIĘCIANY
 1 — 6 mandatów

LIDA
 1 — 1 mandatów

NOWOGRÓDEK
 1 — 6 mandatów

GRODZISK
 1 — 3mandaty
 4 — 1mandat
 7 — 2 mandaty

OKRĘG GRODNO
 4 — 3 mandaty
 19 — 1 mandat

KONIN—KOŁO — SŁUPCA—ŁĘCZYCA
 1 — 2 mandaty
 4— 1 mandat
 7 — 2 mandaty

KALISZ — TUREK — WIELUN
 Według ostatnich obliczeń podział man
 datów jest następujący:
 1 — 3 mandaty
 17 — 1 mandat
 1 — 3 mandaty

ŁOWICZ
 1 — 2 mandaty
 4— 1 mandat
 7 — 2 mandaty

WIERZBNIKI
 1 — 3 mandaty
 7 — 3 mandaty

GNIFŹNO
 1 — 1 mandat
 4 — 2 mandaty
 7 — 2 mandaty

OSTRÓW
 4 — 2 mandaty
 7 — 3 mandaty

SZAMOTUŁY
 1 — 1 mandat
 4 — 2 mandaty
 7 — 1 mandat

POZNAN — POW
 1 — 1 mandat
 4 — 2 mandaty
 7 — 1 mandat

KRASNOSTAW
 1 — 2 mandaty
 7 — 3 mandaty

WARSZAWA — POW.
 1 — 3 mandaty
 4 — 1 mandat
 7 — 1 mandat

ŁÓDŹ
 1 — 2 mandaty
 7 — 3 mandaty

CIECHANÓW
 1 — 1 mandat

4 — 3 mandaty
 7 — 1 mandat

BYDGOSZCZ
 1 — 1 mandat
 4 — 2 mandaty
 7 — 2 mandaty
 12 — 1 mandat

KRÓLEWSKA HUTA
 1 — 2 mandaty
 12 — 1 mandat
 19 — 2 mandaty

OKR. RZESZÓW — JAROSŁAW — LANCU
PRZEWORSK
 1 — 5 mandatów
 4 — 2 mandaty

OKRĘG SIEDLCE
 1 — 2 mandaty
 4 — 2 mandaty

OKRĘG LUBLIN
 1 — 5 mandatów
 4 — 1 mandat

Dr. med.
L. Banaszkiewicz
 PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-3
 przyjmuje od 4-ej do 7-ej
lekąrz-specjalista
 w chorobach kobiecych i położnictwie.

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONJE
 nowe i używane po cenach umiarkowanych

Wynajęcie - Kupno - Zamiana
 Dogodne warunki
STROJENIA — REPERACJE
 Skład Fortepianów i Pianin

Karol KOISCHWITZ
 Wyłączny przedstawiciel firm zagranic
 Bechstein, Bluthner, August Förster oraz
 Betting i Sommerfeld
Ł ó d ź,
ul. PIOTRKOWSKA Nr. 67

Strach ma wielkie oczy A kończy się szarżą policyjną

POZNAN, 17.11. — Głosowanie w Pozna
 niu odbywało się naogół spokojnie, przy o
 gromnej frekwencji dochodzącej do 90 proc.
 i więcej. Agitacja bardzo ożywiona, samocho
 dy, motocykle i sztafety „czwórki” przyjmo
 wane były wszędzie przez ludność burzliwe
 mi manifestacjami. Około godz. 15 na ul.
 Gwarnej przed lokalem sanacyjnej „Gazety
 Zacobniej” zebrały się większe grupy pu
 bliczności. Z balkonu redakcji „Gazety Za
 chodniej” wykrzykiwano przez tubę różne
 okrzyki, na co zebrana publiczność odpowia
 dała okrzykami na cześć Dmowskiiego,
 Trampeżyńskiego i Hallera.

Te awacje publiczności przestraszały
 docznie zebranych w lokalu pkisma sanacyj
 nego, więc zaalarmowali oni władzę pol
 ną. Wkrótce przybył na miejsce duży odd
 policji pieszej i konnej w kaskach szturm
 wych, z bagnietami nasadzonymi na karab
 ny i granatami ręcznymi. Policja otoczyła
 tłum. Bojówka sanacyjna dokonywała wy
 dów napubliczność. Policja kilkakrotn
 szarżowała tłum wjeżdżając konno na czo
 niki. Jest wielu rannych i aresztowanych
 wśród tych ostatnich korespondent katow
 kiej „Poleni” red. Walter. Zaburzenia trwa
 do godz. 18

O ZWYCIĘSTWIE

Ogólnie spodziewano się w Łodzi, zwycięstwa Bloku Współpracy z Rządem, ale żeby to zwycięstwo było tak przytłaczające, z tem się nie liczyli prawdopodobnie nawet przedstawiciele tego Bloku.

Lista Narodowa — nietylko nie zdobyła mandatu, ale nawet zebrała bardzo niewielką stosunkowo liczbę głosów — co również nie jest niespodzianką, ze względu na rozbięcie jedności przez Chrześcijańską Demokrację.

Ale powyższe dowodzi niezbitnie, że ruch narodowy w Łodzi, jest w kompletnym zaniku. Składa się na to wiele przyczyn specyficznego charakteru, a przede wszystkim indolencja myślowa polskiej inteligencji.

O ile się można zorientować w wynikach wyborów, nadchodzących telegraficznie z całego kraju — te same uwagi, stosują się niemal do całego terenu byłej Kongresówki.

Natomiast więcej oświecone i kulturalne wyżej stojące dzielnice, t. j. Śląsk, Pomorze i Poznańskie, a nawet miejscami i Małopolska wykazują znaczne powiększenie się wpływów narodowych i liczba mandatów Stron Narodowego z tych okolic państwa — wykazuje wielkie zmiany na jego korzyść.

Eliminując Łódź, naogół, Stronnictwo Narodowe — wyjdzie bez najmniejszej wątpliwości z wyborów znacznie wzmocnione.

Natomiast niezmiernie przykrym objawem jest, dotkliwa porażka „Centrolewu”, a PPS. w szczególności, a to z tej racji, że głównie dowództwo tłumów miejskich, przeniesie się obecnie w bardzo niebezpieczne ręce, mianoście do komunistów.

Wybierając z dwojga złego, mniejsze, — wolelibyśmy widzieć w Sejmie przedstawicieli „Centrolewu”, niż, jak to dzisiaj się stało — ogromną ilość przedstawicieli Komuny.

O ile w sferach rządowych, panuje uzasadniony optymizm i radość z tytułu odniesionego zwycięstwa — to jednakże trzeźwe i obiektywne przyjrzenie się rezultatom wyborów, wcale nie nasuwa różowych myśli.

Przedewszystkiem — zdrowa, państwowo-twórcza opozycja — poprostu przestała istnieć i z powodu małej liczebności — nie będzie odgrywała w Polsce prawie żadnej roli.

Punkt ciężkości opozycji w ośrodkach miejskich przeniesie się do przedstawicieli rozpaczonych, półgłodnych, wynędzniałych tłumów, tych, którym już wszystko jedno, co będzie i którzy życzą sobie nawet samobójczej śmierci, czy bolszewizmu — ale nie wyobrażają sobie dalszej egzystencji w istniejących warunkach.

Jakkolwiek komuniści wzmogli się bardzo na siłach, to jednak liczebnie nie będą przedstawiać poważniejszej grupy w obecnym Sejmie, przynajmniej takiej grupy, która mogłaby wpłynąć decydująco na bieg wydarzeń w państwie — i to jest jedyną pociechą.

Ale jeżeli uwzględnimy, że w takiej Łodzi olbrzymia ilość, bo zgórá 50,000 wyborców, czyli co najmniej 100,000 hołduje leninowskim zasadom, że tuż obok, za ścianą, mają potężnego sprzymierzeńca, że na poparcie ich konstrukcyjnych dążeń płyną czerwonce szeroła fala, — to kwestja ta nie jest tak biała, aby można przejść nad nią do porządku dziennego.

Tu trzeba dodać, że według telegraficz-

nych wiadomości z całego kraju — trzeba się liczyć, że na 750 tysięcy polskich robotników, 250 tys. opowiedziało się za bolszewizmem i jest to groźnym ostrzeżeniem na przyszłość, specjalnie dla miast i zwłaszcza, że liczba ich wykazuje z dnia na dzień niepokojące tendencje do zwiększania. Mówią zresztą o tem dobitnie, cyfry przy zeszłych i obecnych wyborach.

Radosny taniec wojenny B. B. W. R. — wobec powalonego i oskałpowanego dokładnie „Centrolewu” — nie jest bardzo uzasadniony warunkami, któremi zostało okupione zwycięstwo.

Zamiast europejskiej opozycji, skłonnej do wszelkich kompromisów dla dobra państwa — ma się wprawdzie może mniej liczebną opozycję, ale „zato” trzymającą „na wszelki wypadek” — nóż w cholewie i żagiew w rezerwie i będącą dobrze zorganizowaną szajką przedstawicieli czerezwyczajki.

W głosowaniu obecnym mieszkańcy naszego miasta — za wyłączeniem komunistów — dali niedwuznaczny wyraz, że są bardzo zadowoleni z obecnych rządów, że podatko-

wość jest zupełnie na wysokości zadania, że ciężary socjalne i komunalne nie są za wysokie, że nędzy ani ubóstwa u nas niema — a jakiegokolwiek opozycji nie potrzeba.

Należy być oczywiście nadal konsekwentnym i nie jęczyć, nie skarżyć się na urzędy i urzędników i ich zarządzenia, a oczekiwać na błogosławieństwa tego, tak rozumnego stanowiska.

Oczekiwać cierpliwie spełnienia obietnic B.B.W.R., mianowicie, zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, zmniejszenia komornego, zniesienia reformy rolnej, przydziału bezrolnym ziemi z rozparcelowanych przymusowo majątków; zmniejszenia przemysłowi obciążeń podatkowych, a robotnikom nowych socjalnych ubezpieczeń, pokrywanych z nowych podatków — czerpanych z handlu i przemysłu...

Znakomita większość łodzian dowiodła raz jeszcze, że nieodrodną ich matką jest na dzieja i że doskonałą była i jest diagnoza marszałka Piłsudskiego: „naród idiotów”.

AS.

—:000:—

ZŁE POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI

Pesymistyczne zapatrywania angielskiego ekonomisty

Do najpoważniejszych czasopism gospodarczych świata należy niewątpliwie londyński „The Economist”, organ finansjery angielskiej, mający ogromny wpływ na kształtowanie się opinii brytyjskiej kół gospodarczych o położeniu ekonomicznym państw za granicznych. Pismo to od pewnego czasu poświęca Polsce stosunkowo dużo uwagi, przyczem zdanie korespondenta warszawskiego „Economist’y” o położeniu gospodarczym naszego kraju staje się coraz bardziej pesymistyczne, jak o tem świadczą następujące cytaty z ostatniej jego korespondencji:

„Wydatki (państwa polskiego) utrzymuje się wprawdzie w ramach wpływów budżetowych, jednakowoż niemniej minister skarbu przykręca śrubę podatkową, albowiem władze skarbowe posuwają się jaknajdalej w możliwościach wyciśnięcia wpływów podatkowych, wyjąwszy takie wypadki tu i tam, gdzie względy polityczne nakazują za stosowanie pewnego odprężenia, podczas gdy przestrzega się pilnie odpływu zapasów skarbowych — o ile znów nie wchodzi w

grę względy polityczne.

„A więc, podczas gdy budżet wykazuje równowagę, między wpływami a wydatkami, należy obawiać się, że w miarę posuwania się naprzód w roku budżetowym, płatności i zobowiązania, które narazie w grę nie wchodzi, mogą zaburzyć równowagę budżetu, szczególnie wobec trwającej, chronicznie depresji gospodarczej, dzięki której ściąganie podatków przychodzi z coraz to większymi trudnościami”.

„The Economist” przewiduje nietylko zaburzenie równowagi budżetowej, ale, co gorsze, przypisuje Polakom obawę o stałość kursu złotego. Mianowicie, zwracając uwagę na spadek w notowaniach obligacji złotych różnych listów zastawnych, pisze:

Widać stąd, że posiadacze obligacji złotych mają pewne obawy co do przyszłości złotego i stan umysłów i nastrojów w tym względzie znalazł także swój wyraz w wycie dolarów i funtów szterlingów gotówkowych. Ucierpiawszy dwukrotnie skutkiem dewaluacji w krótkim stosunkowo przeciągu czasu, publiczność w żaden sposób nie da się złapać ponownie i tem należy tłumaczyć obecną ucieczkę od złotego”.

Wprawdzie korespondent „Economist’y” przesadza, mówiąc o „ucieczce od złotego”, bo przejawów tego, co się dzieje w Polsce, w ten sposób określać nie można, ani też nie ma bez pośrednich podstaw dla obaw o stałość naszej waluty, jednak — mimo wszystko — opinja jego jest charakterystyczna dla sposobu, w jaki bezstronni cudzoziemcy patrzą na sytuację gospodarczą Polski, dostrzegając przede wszystkim niechylące zwiazanie zagadnień ekonomicznych z problemami polityki wewnętrznej i widząc ogromną szkodliwość nieracjonalnej i mało oszczędnej gospodarki.

Ofiarą naszych czasów

jest ten biedny człowiek. Ciągłe troski i kłopoty sprawiają mu często bóle głowy. Z tego powodu ma on zawsze pod ręką oryginalne tabletki Aspiriny, które łagodzą te nieznosne bóle.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA 

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.



Skarga na sędziego śledczego Demanta

który osadził b. posłów w wojskowym więzieniu

Obrońcy więźniów brzeskich po skardze na sędziów okręgowych złożyli z kolei, jak już donosiliśmy, skargę do sądu najwyższego jako wyższego sądu dyscyplinarnego, wnosząc o zgodę na pociągnięcie sędziego śledczego apelacyjnego p. Demanta do odpowiedzialności karnej za nadużycie władzy, polegające na umieszczeniu aresztowanych b. posłów w więzieniu wojskowym.

W skardze tej czytamy m. in.:

W rozporządzeniu M.n. Sprawiedliwości o wykonywaniu rozporządzenia Prezydenta z dnia 7 marca 1928 r. znajduje się wyliczenie wszystkich więzień, znajdujących się na obszarze Rzeczypospolitej, przeznaczonych dla więźniów cywilnych. Więzienia wojskowe, mające odrębne przeznaczenie w wyliczeniu tem nie zostały zamieszczone. O charakterze więzienia nie decyduje budynek, ani miejsce, lecz nadzór i regulaminy więzienne.

Więzienia wojskowe nie mogą służyć za pomieszczenie dla więźniów cywilnych z powodów następujących:

- 1) więzienia wojskowe nie są objęte wyliczeniem ustawowym;
- 2) więzienia wojskowe są przeznaczone dla wojskowych, a więzienia cywilne dla cywilnych;

W więzieniu brzeskim

W jakich warunkach przebywają wybitni przedstawiciele opozycji

„Robotnik” podał kilka szczegółów, do tyjących stanu więźniów w Brześciu. Według jego informacji, przed 3 tygodniami zachorowało 8 więźniów, którym dodano koce dodatkowe, innym odmówiono. Odmówiono również innym wydania paczek, jakie nadeszły od krewnych.

Papieru do pisania, gazet, książek — więźniowie nie otrzymują, prócz może owych książek z zakresu historii wojska. Wskutek powtarzającej się kilkakrotnie odmowy wydania papieru i książek, więźniowie protestowali na razając się na obostrzony areszt.

Traktowani są oni, jak szeregowcy, już skazani na więzienie, na których już wyrok zapadł. Oznacza to obostrzoną dyscyplinę wojskową; jak się to odbija na stanie duchowym ludzi w wieku podeszłym, którzy zajmowali wybitne stanowisko społeczne — łatwo odgadnąć.

Więźniowie muszą sobie zamiatać cele wynosząc z cel wiadome kubelki, stawać do raportu o najmniejszą drobnostkę, muszą salutować każdego napotkanego wojskowego.

3) w więzieniach wojskowych i cywilnych istnieje różnica nadzoru nad więźniami.

Motywy sądu okręgowego, który w dniu 10.X. rb. zatwierdził decyzję sędziego śledczego w najmniejszej mierze nie zmieniają prawnego stanu rzeczy. Żaden z motywów nie wytrzymuje ani krytyki prawniczej, ani krytyki faktów.

Jest publiczną tajemnicą, że uwięzieni są poddani regulaminowi niestosowanemu dotąd na ziemiach polskich do nikogo i nie możliwemu w jakimkolwiek więzieniu cywilnym. Uwięzieni są odcięci zupełnie od świata, pozbawieni praw komunikowania się z rodzinami, skazani na mękę nieświadomości co dzieje się z najbliższymi, pozbawieni prawa widzeń, pisania i otrzymywania listów, choćby pod cenzurą, pozbawieni książek, pozbawieni prawa uzupełniania wkładu więziennego z osobistych funduszków, wystawieni na upokarzające godność ludzką zabiegi zgalania, czy wystrzygania do skóry włosów na głowie.

Obrońcy wnoszą więc o wydanie sędziego śledczego apelacyjnego do spraw szczególnego znaczenia p. Jana Demanta sądom karным jako winnego.

Na tem tle wynikały częste nieporozumienia. Jeden z więźniów został nawet spoliczkowany przez oficera.

Ochronę więzienia stanowią zandarmi, przebrani po cywilnemu, zmieniający się co kilka tygodni — a ajenci policyjni najpewniej si, dobrani z całej Rzpltej.

Na usługi władz miejscowych, stale stoi pod gazem kilka samochodów osobowych. Codziennie niemal idą do Warszawy meldunki, wprost do najwyższych władz wojskowych. Władze sądowe, o ile wiemy, bardzo słabo są informowane o więźniach brzeskich.

Przed pewnym czasem, po nastaniu pierwszych silniejszych chłódów istniał plan przewiezienia wszystkich więźniów do więzienia Świętokrzyskiego w Kieleckim, ponieważ Brześć wydał się zbyt zimny i wilgotny. Planu tego nie wykonano z niewiadomych powodów.

To samo pismo donosi, iż pozostali w Brześciu więźniowie mają być przewiezieni do więzienia świętokrzyskiego, „najgorszego — jak pisze „Robotnik” — pod każdym względem w całej Rzpltej”.

Zmuszeni terrorem do ofiarności

Również dobrowolnie składają ofiary

„Gazeta Warszawska” od urzędników Banku Rolnego za pośrednictwem delegacji, która prosiła o nieujawnienie jej nazwisk ofiar, otrzymała ofiarę 21 zł. wraz z karteczką treści następującej:

Grupa pracowników Państwowego Banku Rolnego zmuszona terrorem moralnym do

złożenia składek na B.B. dobrowolnie składa na Stronnictwo Narodowe zebrane doraźnie w tajemnicy przed zwierzchnikami zł. 21 (dwa dziesiąta jeden).

Wymowny dokument ofiarności urzędników na cele B.B.

—:—:—

Bezczynność władz bezpieczeństwa

Skarga sądowa wydawnictw warszawskich i Str. Narodowego

Zostają wniesione do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie skargi przeciw Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawie Jaroszewiczowi, komendantowi policji Czerniowskiemu, oraz wyższym funkcjonariuszom policji, urzędującym w dniach napadu. Skargi wnoszą: wydawcy „A. B. C.” i „Gazety Warszawskiej”, zarząd główny Stronnictwa Narodowego i Resursa Obywatelska.

Treścią skargi jest zarzut beczynności władzy, uczyniony wyższym funkcjonariuszom policji, mimo uwiadomienia ich o grożącym napadzie na Resursę w dn. 4 b. m.

Napady były dokonane: w dn. 30.10. na lokale Stowarzyszenia Techników i „Gazety Warszawskiej”, zaś w dn. 4.11. na lokale Resursy Obywatelskiej, „Gazety Warszawskiej” i „A. B. C.”, oraz zarządu głównego Stronnictwa Narodowego. Rezultatem napadów było zdemolowanie wymienionych lokalów i poranienie szeregu osób. Skargi oparte na obfitym materiale dowodowym żądają pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności karnej i cywilnej.

Sądy i posłowie

Kto zwolniony, kto skazany

B. pos. Michałkiewicz uwolniony z aresztu
W piątek wieczór zwolnieni zostali resztu b. poseł dr. Michałkiewicz i b. dyrektor Polskiego Banku Handlowego Maczyński w Poznaniu.

Rozpr. wa b. posta Baćmagi odroczone do 24 b. m.

Na wokandę wydziału karnego Sądu Okręgowego w Radomiu weszła wczoraj sprawa b. posła Baćmagi, oskarżonego — jak wiadomo — o szereg przestępstw natury kryminalnej. Sąd jednakowoż sprawę odroczył do dnia 24 b. m. celem powołania nowych świadków i biegłych.

B. senator Sergjusz Kozicki skazany na 18 miesięcy więzienia

Były senator partji Selrob prawicy, a obecnie kandydat z listy nr. 22 Sergjusz Kozicki, skazany został wyrokiem sądu powiatowego w Równem na 18 miesięcy więzienia za podburzenie ludności na wiecach przeciw państwu.

Humor

Na wszelki wypadek

Dwaj bytkowie rzeźbili wspólnie handel jajami. Notariusz spisał akt i miano już podpisać, gdy nagle wykrzyknął jeden z współników:

— Ach! Zapomnieliśmy wszyscy o bankructwie, czego nie daj Boże, zysk idzie połowę...

Jak często
Lekarz: No, teraz pozwalam już pantałki od czasu do czasu kieliszek wódki.
Chory: Ale jak pan myśli, panie doktorze, co pół godziny, czy co kwadrans?

OCHOTNIK

— Tatusiu! Pali się u Walentowej!

No to co? Niech się pali.

— I rzecież tatuś należy do straży ochotniczej.

— Wy mnie nie uczcie służyć! Naprawdę muszą trąbić na alarm!

CZY NALEZYSZ do L. O. P. P.?

REKLAMA TO POTĘGA

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Sily, które rządzą światem

Czarne brylanty, nafta i mistycyzm

Na półkach księgarskich w Paryżu ukazała się ostatnio niezwykle interesująca książka francuskiego uczonego Gustawa Le Bon p. t. „Współczesny rozwój świata”, traktująca o siłach, które ukształtowały oblicze obecnego naszego życia, jego przejawów i stosunków w nim panujących.

Życie naszego dzisiejszego świata, podług słów tego uczonego, zależy w znacznej mierze od kolosalnej siły, którą nauka zdołała wydobyć z martwego węgla, produktu, jaki przed stu laty jeszcze uważany był za nieużyteczny materiał. Dzisiaj produkt ten stał się nie tylko kolosalnym współczynnikiem rozwoju współczesnej cywilizacji i jej twórczą siłą, lecz jest również niszczącą potęgą o niesłychanej mocy.

Narody posiadające własny węgiel i naftę są już przez to samo gospodarczo silne. Zdobyte przez Anglię morze i jej wielkie znaczenie w handlu całego świata jest skutkiem posiadanej przez nią węgla. Nie militarne zdobycze r. 1870. jak to powszechnie utrzymują, lecz odkrycie nowych kopalń węgla przyczyniło się do wielkiego rozwoju Niemiec. Pozwoliło ono Niemcom do zwalczania hegemonii angielskiej w handlu we wszystkich jej pun-

ktach na całym świecie.

To samo powieźć można i o naftie, która wraz z węglem ugruntowała światową politykę Wielkiej Brytanii.

Jeżeli dzisiaj nieposiadająca własnego węgla Japonia wchodzi w pewne porozumienie z Sowieciami, to jedynie dlatego, że ma na widoku syberyjskie kopalnie węgla i że nie jest pewna, czy będzie mogła nadal korzystać z tego drogiego materiału, dostarczanego jej przez Amerykę.

Wielki wpływ naukowych wynalazków na rozwój narodów przejawia się w rozmaitych i nieraz zasadniczych zmianach w ich życiu. Takie przewroty oczekują nas może w niedalekiej przyszłości. Pisząc o tem, Gustaw Le Bon wspomina o ciepłocie słońca, którą człowiek potrafi w przyszłości zużytkować niewątpliwie jako źródło kolosalnej energii.

„Dzisiejsza maszyna parowa, pisze ten uczonego, wykorzystująca zaledwie dziesiątą część spalonego przez siebie węgla, przejdzie wkrótce do muzeum i będzie przez naszych potomków oglądana jako kuriozum. Już dzisiaj zastanawia się nauka nad tem, ażeby ukrytą w węglu siłę czerpać — na miejscu w kopalni i przesyłać ją po zwykłych drutach tam

gdzie okaże się tego potrzeba.

W zakończeniu swej ciekawej książki uczonego francuski obok czysto materialnych sił rządzących i zmieniających raz w raz oblicze świata, wymienia, iż nie mniej silnie piętno wyciskają na życiu ludzkości również i siły nie materialne. Obok pozytywnych prawd, dostarczanych przez naukę i wiedzę, świat urządzony jest również przez niezliczoną mnogość mistycznych wpływów, przyobleczonego w religijne lub polityczne wierzenia. Stanowią one również wielką potęgę i mają nie mniejszy wpływ na kształtowanie się nowych form życia ludzkiego.

BLASKI I NĘDZE ŻYCIA MILJONERA

Samobójstwo z powodu śmierci żony

Prasa amerykańska rozpisuje się obecnie szeroko o samobójczej śmierci jednego z najbogatszych ludzi w Ameryce, 63-letniego magnata naftowego, właściciela znacznych połaci gruntu w Kalifornii, Irlandczyka Daniela O'Kennedy. Przyczyną samobójstwa była rozpacz z powodu niedawnego zgonu ukochanej żony, która zmarła na raka gardła.

W związku z tym tragicznym wypadkiem podaje prasa amerykańska ciekawe szczegóły z życia O'Kennedy'ego. Oto przybył on przed czterdziestu laty do Kalifornii, gdzie nabył grunt, celem założenia tutaj fermy. Los uśmiechnął się do niego. Oto na

gruncie owym znajdowały się obfite źródła nafty. Już w kilka lat potem był O'Kennedy człowiekiem bardzo bogatym i prawdziwym magnatem naftowym.

W chwili śmierci był istnym krzewusem, właścicielem całej krainy, zasianej miastami i miasteczkami.

Bogactwo nie dało mu szczęścia. Oto u kochaną żonę, również Irlandką, z którą przyjechał z Europy, zapadła na chorobę nieuleczalną, która zakończyła się śmiercią. O'Kennedy tak się tem przejął, iż odebrał sobie życie. Cały majątek — nie mając dzieci — przeznaczył on na rozmaite cele humanitarne i filantropijne.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie u porczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



O osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą przyjąć proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

EDGAR WALLACE

(22)

Głowa zdrajcy

Nie marudząc ani chwili, Michał wyszedł ze swego ukrycia, przebiegł po świeżym i szarobiałym za dzwonek przy drzwiach, znajdując się bezpośrednio pod wieżą. Usłyszał, że gdzieś zadzwoniło i wnet rozejrzawszy się wokół w obawie, czy Bhag lub kto, ze służących nie śledzi go.

Przeszła minuta, dwie, znów więc sięgnął ręką do dzwonka, gdy oto usłyszał ciężkie szuranie pantoflami po kamiennych płytach hallu i mrukliwy głos zapytał od środka:

— Kto tam?

— Michał Brixan.

Zakłóto. Zgrzytnęły łańcuchy, klucze o brzoń się w zamku i ciężkie drzwi uchylły się na kilka cali.

Grzegorz Penne miał na sobie szare, flanelowe jantelle i kieszulki z rozpiętymi mankietami. Złowiesze jego spojrzenie zamieniło się w podziw na widok defektywa.

— Czego panu trzeba? — spytał, otworzywszy drzwi na kilka cali szerzej.

— Chcę widzieć się z panem.

— Czyż to odpowiednia godzina do wizyty? — ofuknął wpuściwszy gościa i zamykając za nim drzwi.

Michał nie na to nie odrzekł i wszedł za sir Grzegorzem do jego pokoju. Widać było, że w bibliotece ktoś bawił tej nocy. Okiennice były zamknięte, paliły się lampy elektryczne, przed kominkiem stał stół, na nim dwie butelki whisky, jedna z nich pusta.

— Wypije pan? — rzekł Penne i nalał sobie niepewną ręką.

— Czy Bhag w domu? — zapytał Michał, uchylając gestem ofiarowany mu kieliszek.

— Co takiego? Bhag? Przypuszczam. Zresztą przychodzi i wychodzi, kiedy chce. Chce pan go widzieć?

— Niekoniecznie — rzekł Michał. — Widziałem go dziś w nocy.

Penne zapalił ogryzek cygara i szybko spojrzał dokoła.

— Pan go widział? Co to ma znaczyć?

— Widziałem go w Dover House, jak u słował wedrzeć się do pokoju panny Leamington i był właśnie, jak nigdy dotąd, na wios od śmierci.

Penne upuścił cygaro na dwan i wyprostował się, zgorzany.

— Pan strzelał do niego?

— Strzelałem.

— Dlaczego? Przecież to zupełnie nieszkodliwy świadek.

— Nie wydał mi tak m — rzekł Michał, obłądnie. — Usiłował wyciągnąć pannę Lea

Potomek wielkiego rodu aktorem

Smierć sławnego Díaza Mendozy okryła teatr hiszpański ciężką żałobą.

Gdy w Madrycie rozeszła się wiadomość że przedstawiciel jednego z najstarszych rodów hiszpańskich, Mendoza, został aktorem, wytworne towarzystwo nie posiadało się ze zdumienia i oburzenia.

Jakże to? Diaz de Mendoza hrabia de Barrote markiz de Fontana, grand pierwszej klasy, ten, który ma prawo mówić do swego króla, nie odslaniając głowy — aktorem? Komedjantem? To skandal!

Przewidywano nawet, że ojciec don Fernando, dostojny przedstawiciel wielkiego rodu, nie przeżyje tej hańby, iż syn jego, jako zwykły senor Mendoza, będzie zabawiał publiczność.

Tymczasem, ojciec przeżył ten fakt, i to tak pogodnie, że w 80 roku życia poślubił 15-letnią senoritę, może poto, by założyć nową linię rodzinną, skoro tamtą skompromitował jego jedyny syn.

Nieprawdą też były plotki, które szeptało sobie o romantycznych przyczynach kroku Mendozy.

Wstępując na scenę, uczynił on, raczej krok rozsądny. Oto, jakie pchnęły go do tego powody.

W arystokratycznych pałacach Madrytu modne były wówczas przedstawienia amatorskie, a duszą w ich roli reżysera i aktora był don Fernando. Pewnego dnia, wróciwszy do domu z próby, która odbywała się u księżny della Torre, zastał drzwi swego rodzinnego pałacu zapieczętowane.

Okazało się, w ryzykownego spekulacjach utracił cały majątek i bogaty dom Fernando był poprostu nędzarzem. Oczywiście dla tak świetnego kawalera, potomka sławnego rodu istniał pewny i szybki sposób ratunku: Setki najbogatszych senorit oddałyby mu z rozkoszą swą rączkę i swe pesety.

Ale Medozie wstrętna była komedia bogatego ożenku. Wybrał ucziwą komedję: teatr. Zgłosił się do dyrektora madryckiego teatru „Comedja”. Ten przyjął go z otwartymi rękami, widząc w tem dla swego teatru ogromną sensację.

W ten sposób grand hiszpański został ak-

torem i szybko podbił serca publiczności.

Wkrótce potem ożenił się z koleżanką, wielką Guerrero, którą prasa hiszpańska nazywała „nową Duse” i nową Sarą Bernhardt i której do zdobycia laurów nie przeszkodził nie fakt, że była córką ubogiego rzemieślnika z Walencji.

Małżeństwo założyło własny teatr „Teatro Espanol”, który stał się kulturalnym ośrodkiem całego kraju.

To też, gdy przed paroma dniami wielki arystokrata, a jeszcze większy aktor, umarł w Madrycie teatr hiszpański okrył się żałobą.

—O—

KRWAWIĄCY KROGULEC Tajemnica ptasiej mumji

Gdyby kto inny opowiadał tę historję, a nie osoba tak poważna i poważana w całym świecie jak Lord Baden-Powell; słynny twórca skautingu, możnaby ją uważać zgóry za bajkę, tembardziej że jej najbliższe szczegóły są trzymane w ścisłej tajemnicy.

Otóż Lord Baden-Powell, na dorocznym bankiecie „Klubu Namiotów”, t. j. zwolenników przepędzania całego lata na wolnym powietrzu, oświadczył, że w posiadaniu jednego z jego przyjaciół znajduje się mumja świętego ptaka egipskiego, krogulca, która posiada tę osobliwą właściwość, że przepowiada wybuch wojny.

Mianowicie przed wojną boerską, w roku 1899, zauważono, że zabalsamowany krogulec krwawi, a krwawienie to trwało aż do podpisania pokoju pomiędzy Boerami i Anglią.

— Ja sam — mówił Lord Baden-Powell

— widziałem dziwną własność tej ptasiej mumji.

W roku 1914 krew się znów ukazała i sphywała kroplami aż do roku 1918. Nie mogę dać żadnego wyjaśnienia na czym zjawisko polega, prócz przypuszczenia, że w mumji znajduje się jakiś zapas tajemniczej wilgoci.

Prawdziwa, czy [przypadkowa] zdolność przepowiadania wojny sprawia, że właściciel mumji, a zanim Baden Powell, obawiają się ażeby krogulec nie dostał się w niepowołane jakieś ręce któreby mogły za jego pomocą wywołać popłoch, albo nawet spowodować wybuch wojny.

Dlatego Baden-Powell nie chciał podać bliższych szczegółów o właścicielu mumji, ani o obecnej jej kryjówce, zauważył tylko, że krogulec znajduje się w pewnym prywatnym muzeum.

Humor.

RENDEZ-VOUS.

Ona „Czekaj na mnie koło poczty godzinie siódmej”.

On: „Dobrze a o której przyjdiesz?”

W RESTAURACJI

— Wie pan, ten bigos, to boskie jedzenie

— Tak panu smakuje?

— Nie, ale sam Pan Bóg wie, z czego się składa.

PEWNA PRZYŚZŁOŚĆ

Więc oddajesz swojego chłopaka do szkoły wojskowej?

— A tak. Pomyśl tylko. W trzydziestym roku życia zostanie emerytem, ożeni się bogato i ma zapewnioną przyszłość.



ington z pokoju.

Sir Grzegorz szeroko otworzył oczy.

— Posunął się aż daleko? No i co dalej?

Na chwilę nie było odpowiedzi.

— To pan posłał go po tę dziewczynę — mówił Michał. — To pan również przekupił Fossa, żeby zrobił znak na cknie dla ułatwienia małpie odnalezienia pokoju, gdzie dziewczę spało.

Tu przerwał lecz Penne nie dawał żadnej odpowiedzi.

— Sposób postępowania człowieka jaskiniowego jest tylko bydlęcy, nieprzemysłnie bydlęcy nawet wówczas, gdy skrada się za ludźmi. Z chwilą jednak, kiedy nie idzie sam a wysyła na tę podłą robotę takiego Bhaga — staje się już to sprawą zgola innego gatunku.

Oczu sir Penna teraz wcale nie było wi-

dać; twarz jego nabrała mocniejszej, żywszej barwy.

— To tak? To pan tak sobie poczyna? — rzekł wreszcie. — A mnie zdawało się, że pan jest moim przyjacielem.

— Nie odpowiadam na pańskie złudzenia. Powiadam panu to tylko — tu dotknął palcem jego piersi — jeśli coś złego stałoby się Adele Leamington, a wyszedłby się w tem pańską robotę lub jego małpiego pomocnika, wówczas nie zadowolę się strzelaniem do Bhaga, przyjdę tu i strzelę do pana! Rzuć mi pan? A teraz proszę z łaski swojej powiedzieć mi, co znaczy krzyk, jaki słyszałem z więzy?

— Co za krzyżowy ogień pytań, do diabła!! Co pan sobie myśli?! — huknął Penne, posiniawszy ze złości. — Brudacie jakiś, nędzny aktorzyño!

Michał wyjął z kieszeni kartkę i podał Penne'owi.

— Tu znajdzie pan mój tytuł, uprawniający mnie do zadawania mu pytań.

Penne podszedł z kartką do lampy, stojącej na stole i odczytał ją. Efekt był piorunujący. Opadła mu szczeka, ręka w której trzymał kartkę, zadrżała tak mocno, że wieszakowa wypadła z niej na podłogę.

— Detektyw! — wyjąkał. — Detektyw! Czego pan tu szuka?

— Słyszałem czyjś krzyk.

— Może ktoś ze służących. Mam tu chór papuaską kobietę; jest to trochę wariata i mamy jutro wywieźć ją stąd. Chce pan, pójdę i zobaczę

(D. c. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 18 listopada — Odonia P.

TEATRY

Teatr Miejski: — Kres wędrówki, wieczorem Casanova

Teatr Kameralny: Fotel 47

Teatr Popularny: — Papa kawaleri

Dobry Wieczór. Europa mówi o tem

Cyrk Staniewskich: — Przedstawienie

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Luna: — W cieniu piramid

Grand Kino: — Król żebraków

Capitol: — Lokomotywa 2329

Corso: — 1. Cesarskie klejnoty. 2. Człowiek który kręci

Casino: — Wielka rewja Fox'a

Grany: — 1. 1000 dolarów nagrody. 2. Przygo

Dom Ludowy: — Djablica z Trypolis

da jednej nocy

Odeon: — Gdzie Wschód jest Wschodem

Mimoza. — Wesele w Hollywood

Przedwiośnie: — 1. Noce w pustyni. 2. Kocha

nek jej zmysłów

Resursa: — Truciciel

Splendid: — Ostatnia kompanja

Apollo: — Czterech djabłów

Potrzebni Chłopcy

z praktyką ZECERSKA

Zgłaszać się w „Rozwoju”

PRZEZ RADJO

W T O R E K 18.11.30 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
15.35 „Chwilka lotnicza” (Wspomnienie wo-
lnne naszych lotników) — kpt. pil. Cybul-
ski

15.50 Odczyt rządowy Rozwój ruchu zawodo-
wego pracowników umysłowych w Pol-
sce — p. Kazimierz Gold

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
17.15 „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniej-
szej” — dr. Helena Wilman-Grabow-
ska (Transmisja z Krakowa)

17.45 Koncert popołudniowy. Muzyka lotew-
ska z okazji święta lotewskiego

19.10 Giełda rolnicza
19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.35 Prasowy Dziennik Radiowy
19.50 Opera z Poznania

Po operze i komunikatach — retrans-
misję ze stacji zagranicznych,
—:0:—

CYRK Staniewskich

Al. Kościuszki róg Anny

DZIS we wtorek 8 20 wiecz. DZIS

Na ogólne żądanie P. T. Publiczności cyrk
przedłużył tylko swoje występy tylko na 5 dni
Aby dać możność wszystkim zobaczenia
przebojowego programu, dyrekcja cyrku urzą-
dziła miłą niespodziankę:

DAMY bezpłatnie

Wj. każdy z Panów wprowadza do cyrku
jedną panią bezpłatnie

Cyrk ogrzany specjalnymi piecami

Starosta Rzewski komisarzem magistratu miasta Łodzi

Po wyborach rady miejskiej w Łodzi, starosta Rzewski awansuje na wice-wojewodę łódzkiego

Według lansowanych ostatnio pogłosek w związku z upływem kadencji obecnej rady miejskiej miasta Łodzi, który to termin kończy się 24 listopada r. b. — komisarzem rządowym Magistratu miasta Łodzi ma zostać obecny starosta powiatu łódzkiego Aleksy Rzewski, który, jako zajmujący w swoim czasie urząd prezydenta miasta Łodzi jest doskonale obznajmiony z pracami samorządowymi Łodzi.

Pan starosta Rzewski, według powyższych pogłosek, pozostanie na swym stano-

wisku do czasu przeprowadzenia nowych wyborów i objęcia stanowisk przez nowe władze miejskie, poczem podobno nie powróci na stanowisko starosty powiatowego, a obejmie stanowisko wice-wojewody łódzkiego, przyczem obecny wice-wojewoda dr. Roźniecki ma objąć stanowisko wojewody pomorskiego na miejsce p. Lamota, który przejdzie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pogłoski te notujemy z obowiązku dziennikarskiego. (p)

Przed wyborami do Senatu

Kto posiada czynne prawo wyborcze

Wybory do Senatu odbędą się w najbliższą niedzielę, przyczem całe województwo łódzkie stanowi jeden okręg i wybiera 8 senatorów. Prawo wybierania ma obywatel, który w dniu rozpisania wyborów miał ukończonych 30 lat i mieszka w tym okręgu cały rok.

Obwody wyborcze pozostają te same co przy wyborach do Sejmu, ci sami pozostają członkowie komisji obwodowych i ten sam system głosowania i obliczania wyników. Za strzeżenie co do koniecznego zamieszkiwa-

nia roku w danym okręgu nie dotyczy robotników, którzy zmienili miejsce pracy, ani przeniesionych urzędników.

Wybory do Senatu dla całego województwa przeprowadza okręgowa komisja wyborcza nr. 14, której przewodniczącym jest prezes Sądu sędzia Belżyński, zastępcą wiceprezes sędzia Świcsarski i sekretarz p. Ku strzyński.

Okręgowa komisja wyborcza nr. 4 urzęduje rano do godziny 10 i wieczorem od 5 8—ej. (b)

PRAWO I SĄD

Próbowali wymusić pieniądze

Skazani za zakłócenie spokoju publicznego

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadli 34 letni Józef Pietrzykowski, 28-letni Jan Rogalski i 34 letni Włodzimierz Wojewódzki, oskarżeni o wymuszenie pieniędzy.

Przewodził sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Wileckiego i Kurczyńskiego. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Jak wynika z aktu oskarżenia w dniu 6 grudnia 1929 roku w restauracji „Empire” przy ul. Sienkiewicza 40 podczas bójki został pokłuty nożem konduktor tramwajowy niejaki Jan Konopka. Następnego dnia do tejże restauracji w godzinach wieczornych przybyli znani awanturnicy na łódzkim bruku, a zając się stolik kazali sobie podać wódkę i zakąski.

Podczas spożywania kolacji do siedzących trzech osobników podeszła córka właścicielki restauracji Wiera Szymaniakówna, której jeden z osobników oświadczył, iż za-

pobicie Konopki żąda odszkodowania w kwocie 3 tys. zł, a jeżeli tych pieniędzy nie otrzyma to ją zabije wraz z jej matką.

Pieniądzy Szymaniakówna nie dała. Awanturnicy nie zapłaciwszy rachunku w kwocie 30 zł. wyszli, zaznaczając, iż po pieniądze się jeszcze zgłoszą.

Na przewodzie sądowym oskarżeni do winy się nie przyznali i wyjaśnili, iż wprawdzie byli w restauracji „Empire”, gdzie bawili się, nic nie pamiętają, bo byli pijani.

Sąd po zbadaniu świadków oraz wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony; wydał mocą, którego wszyscy oskarżeni zostali uznani winnymi zakłócenia spokoju publicznego. Skazali ich po 10 dni aresztu każdego zaś od zarzutu wymuszania pieniędzy pod groźbą karalną zostali uniewinnieni z braku dowodów winy. (p)

Za czyny lubieżne z małoletnią

8 miesięcy więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko 62-letniemu Kacprowi Wojtyniakowi, oskarżonemu o czyny lubieżne z małoletnią.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że w dniu 17 sierpnia r. b. zwał w podstępny sposób

do ustępu nie mającą lat 14 Stefanję Szadko wską i dopuścił się z nią czynów lubieżnych

Ze względu na drastyczne momenty sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych

Sąd po zbadaniu świadków skazał Kacpra Wojtyniaka na 8 miesięcy więzienia. (p)

Popierajcie wyroby krajowe!

Ludzie mówiący o miłości są nieszczerzy...

Ciekawe wynurzenia wybitnego psychjatra

Jeden z najwybitniejszych psychjatrów prof. Henryk Hartwein twierdzi że: ludzie pi szący i mówiący o miłości są nieszczerzy i okłamują sami siebie. Twierdzi on, że ogół dzisiejszych mężczyzn i kobiet dzięki literaturze, którą jest karmiony — „upojony miłością” wskutek czego zbacza z normalnej, prostej drogi, nie wiedząc właściwie co ze sobą poezać. Srodkiem zaradzającym temu zjawisku jest według prof. Hartweina wprowadzenie w życie instytucji, której celem, byłby pewnego rodzaju nadzór nad małżeństwami. Prócz tego byłoby wskazaniem młodzieży wychować „mądrzej”. Zanim to nie nastąpi nie można marzyć o szczęściu małżeńskim.

Dzieli on ludzi na trzy kategorie: „dzikich” „chłopów” i typ „myśliwych”. Każdy człowiek bez względu na klimat, rasę i oto-

czenie należy do jednej z tych kategorii.

Chłopi i myśliwi to materialści, którzy mozolną pracą dążą do celu. Do typu dzikich, czyli szlachetnych należą: intelektualisci marzyciele, poeci i artyści. Ludzie należący do tej samej kategorii nie powinni wchodzić ze sobą w związki małżeńskie, gdyż posiadają rękojmię złego pożycia. Cała trudność polega właśnie na rozpoznaniu różnych typów. Typ myśliwego jest żywy i stały. Człowiek należący do tego typu, posiada przenikliwy wzrok i lekko zgarbiony nos. Człowiek natomiast należący do typu chłopskiego ma szerokie barki, płaski nos, krótkie nogi, silne muskuły i ma skłonności do tycia. Człowiek należący od typu dzikiego jest smukły, delikatny, szybko nogi. Idealne są małżeństwa ludzi należących do różnych typów, nie ma między

nimi kłótni, żyją ze sobą w zgodzie i harmonii. Czarujące, miłe i mądre sądzici z takich małżeństw. Dzięki takiemu kojarzeniu mógłby powstać nowy typ ludzi o nadbudowie psychicznej, typ ludzi mądrych, inteligentnych spokojnych a zarazem twórczych. Ludzie tacy nie prowadziliby ze sobą wojen, gdyż byłoby to przeciwne ich mentalności. Nastaliby wtedy błogi stan prawdziwej doskonałości na ziemi. W ten sposób wyobraża sobie przyszłość prof. Hartwein. Jest to czyste teoretyzowanie, gdyż życie w gruncie rzeczy jest zupełnie inne.

Typ „dziki” np. jest przesubtelniejszy, zbyt egzotyczny, nierealny. Ciekawa byłaby praca o „korzyściach i szkodaach wynikających z krzyżowania ras”, nie da się przecież zaprzeczyć, że istnieją poważne różnice rasowe. W gruncie rzeczy, zależy od indywidualności danego człowieka czy w życiu bierze czynny udział, czy też chce być biernym pionkiem. Działanie człowieka podyktowane jest jego wolą, wszystko inne dopiero jest przeznaczeniem.

„Car tajemnej szóstki”

Ma uwolnić Chicago od bandytyzmu

Za niespełna trzy lata ma się odbyć w Chicago międzynarodowa wystawa powszechna, a już teraz społeczeństwo amerykańskie, a szczególnie ludzie wielkich finansów kłopotają się tem, że rozpanoszenie się bandytyzmu w i Chicago powstrzyma obcych od zwiedzania wystawy.

W tym celu milionerzy chicagowscy utworzyli specjalną organizację do walki z przemytnictwem alkoholu i z bandytyzmem, dokonali w wielkiej tajemnicy wyborów jej komitetu wykonawczego z 6 członków, którego tylko przewodniczący, niejaki Aleksander Yamie jest znany władzom i publiczności.

Wskutek tego p. Aleksander Yamie użył już popularną nazwę „cara tajemnej szóstki”, a ta nazwa charakteryzuje nieograniczoną prawie władzę, jaką w jego ręce złożyło.

Mr. Yamie jest, znanym z wojowniczości i stanowczości, weteranem wojskowym, które mu przyrzekły poparcie swoje, zarówno władze związkowo, jak władze stanu Illinois, w którego obrębie jest miasto Chicago. W ręku

więc „Cara tajemniczej szóstki” spoczywać będzie moc wykonawcza, o wiele większa, aniżeli połączona władza dyrektora policji i generalnego prokuratora.

W planie nowego dyktatora Chicago jest oblawa na zbrodniarzy, przyćmiewająca wszystkie dotychczasowe oblawy, jakie to miasto wiidzało. Jej zaś celem jest dostanie w swoje ręce wszystkich przywódców band zbrodniczych, wszystkich szantażystów i morderców, tak żeby Chicago w roku 1933 było najczworszym miastem pod względem bezpieczeństwa.

Tajemnicza szóstka już rozpoczęła swoją działalność, której przepisują uwięzienie nieuchwytnego dotychczas Franka Nitti, skarbnika króla bandytyzmu chicagowskiego, Al. Caponego. Wszystkimi, co narazie zdołano udowodnić Nittiemu jest uparta odmowa zapłacenia 3 milionów złotych podatku dochodowego, który świadczy bardziej, niż cokolwiek innego, jaką plagą jest bandytyzm chicagowski, jakie są jego dochody.

GIEŁDY.

Warszawa, 17-go listopada

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 8.921/2

Dewizy. Belgja 124.42, Holandia 358.90 Kopenhaga 238.57, Londyn 43.33, Nowy Jork 8.915, Nowy Jork (Kabel) 8.924, Paryż 35.03, Praga 26.45, Szwajcaria 172.87, Stockholm 239.45, Wiedeń 125.60.

Obroty dewizami małe. Mocniejsza tendencja dla dewizy na Stockholm, słabsza na Szwajcarię i Wiedeń. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.93, Rubel złoty 4.76, W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.87; 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.87 Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych; Berlin 212.58.

Papiery procentowe: 3 proc. budowlane 50.00, 4 proc. poz. inwestycyjna (serjowa sztuki), 101.50, 4 proc. poz. inwestycyjna 100.00, 5 proc. państw. poz. prem. dol. 55.00, 5 proc. konwersyjna 49.00, 6 proc. poz. dol. 75.50—75.00, 10 proc. poz. kol. 104.00, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94.00 (161.68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (161.68), 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25 (w proc.) 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (161.68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. 85.25 (w proc.), 4.5 proc. L. Z. ziemskie 53.00, 53.25, 5 proc. L. Z. Warszawy 56.50, 8 proc. L. Z. Warszawy 73.00—72.50, 8 proc. L. Z. Łodzi 64.50, 8 proc. L. Z. m. Radomia 80.00, 8 proc. L. Z. Częstochowy 65.25, 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 1926 6 i 1 em 53.50.

Edmund WASILEWSKI

PIOTRKOWSKA 152

poleca:

Modne i dobre towary na płaszcze damskie,

Na garnitury męskie i palta.

Futra z Warsz. Polskiej Wytwórni na kołnierze i spody.

Duży wybór.

Duży wybór.

TEATR MIEJSKI

Występy Józefa Węgrzyna

Jeśli w życiu społeczno politycznym wielkiem i jedynym wydarzeniem były ostatnio wybory do Sejmu, to podobny ewenement w tyciu kulturalnym łodzian stanowią występy znakomitego artysty Józefa Węgrzyna w Teatrze Miejskim.

Świetny mistrz słowa zaprezentował się za dwóch zupełnie różnych sztukach, w „Casanowie” Asertisa oraz w „Kresie wędrówki” Sheriffa, a stwarzając dwa zupełnie odmienne typy hulaszczego zdobywcy serc niewie-

starczy Józef Węgrzyn wnikliwie i mądrze myślona postać bohatera kopitana angielskiego który zadziwiająco otoczenie swoją wagą w głębi duszy czuje ustawiczną twog przed śmiercią i kieliszkiem wódki ratować musi potargane nerwy.

Naogół przeciętna komedia Asertisa daje nam dwa obrazy z życia słynnego wenecja nina Casanowy; moment jego największej świetności i chwile upadku, kiedy dochodziło do tragicznego przeświadczenia, że życie swoje roztrwonil nadarmo. Ta metamorfoza i miłość do pięknej Henrietty znalazły pierwszorzędne wnikłego pełnego wyrazu i ekspresji interpretatora w osobie Józefa Węgrzyna, który świetną grą swoją oczarował i porwał widzów.

W przepięknej, szlachetnej i głęboko psychologicznej sztuce Sheriffa „Kres wędrówki”

Wszystkie te nuance i rozterkę duchową interpretuje świetnie grą swą Józef Węgrzyn stwarzając prawdziwą kreację. Obok Węgrzyna na szczególne pochwałę zasługują wyborny w swem zrównoważeniu J. Lesniowski, pełen młodzieńczości i entuzjazmu W. Staszewski. T. Białoszczyński oraz przekomiczny Jan Hajduga.

1-szy dźwiękowy
Kin o-Teatr w Łodzi
SPLENDID
Pocz. seansów o g. 6, 8, 10 w.
Passe-partout i bilety ulgowe
bezwzględnie nieważne.

Dzisiaj i dni nas epn. walecznych grenadierów skazanych na śmierć niechybną, lecz chlubną z bronią
w rękę pod dowództwem genialnego **Konrada VEIDTA** epopea bohaterstwa i miłości, arcydzieło reżyserji **Joe May'a**
to największy przebój dźwiękowy **OSTATNIA KOMPANIA** to największy przebój dźwiękowy
Film ukazujący w scenach potężnych i wstrząsających do głębi twardą rzeczywistość zmagani wojennych
Humor ludzi, których śmierć już cniwta nieubłaganie w swa kościste łapy — co co budzi w każdym widzu dreszcz zgoła osobliwy... Zgiełk bitewny, szczeł oręża, chrzęst broni, tętent kopyt końskich, pieśni żołnierskie, a zarazem przejmujące jęki ranionych i złowrogie krakanie wron wsiących żer... — Scenarjusz W. Kosterletzt — Wytwórnia — Muzyka R. Benacki

PALTA
KAPELUSZE

500 sztuk serja I zł. 100.—
" II " 125.—
" III " 145.—
" IV " 180.—

PALTA ANGIELSKIE
po wyższych cenach

największy wybór:
Habig, Borsalino, Hückel, Scotts

FUTRA-OBUIE-KALOSZE „PePeGe” wykwinty dział krawiecki galateria

HENRYK PFEFFER PIOTRKOWSKA 111

LUNA

W CIENIU PIRAMID

Pocz. sean o g. 4-ej pp. w sob.
niedz. o g. 12-ej w poł. Ceny
miejso na 1-szy seans od 1 zł.
w sob. i niedz. po 75 gr 1 1 zł

Osnuty na tle pięknej powieści Piotra Frondaia
Przecudna idylla miłosna dwojga przez los rozłączonych kochanków, rozgrywająca się wśród gorących plaż pustynnych, na srebrzystych falach Nilu i u podnóża wspaniałych ruin i tajemniczego Egiptu.
Uroczą para **Lee Parry i Jean Murrat** w rolach głównych
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. **LEONA KANTORA**.

KOKS
Górnośląski

najwyższej jakości z reprezentowanych Zakładów Koksowych „**GOTTHARDA**” poleca na potrzeby centralnego ogrzewania i dla kuźni wagon. oraz ze składu

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. Ł. J. Borkowski
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70,
Tel. 101-73

BANK
Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok założenia 1881. — Ewangelicka 10 15
przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych
z wymówieniem i na każde żądanie.
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZAJĄTWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

DRZEWKA OWOCOWE, JAGODOWE, PARKOWE
róże w wielkim wyborze najlepiej sadzić jesienią
p o l e c a
Leon Kołaczkowski (ojciec)
ZAKŁAD OGRODNICZY
Łódź, ul. PRZEDZALNIANA 86, tel. 115-02
(róg Napiórkowskiego) Dojazd tramw. Nr. 3

Odpadki papieru do sprzedania
Wia domość w administracji „Rozwój”

Uzywajcie wyłącznie do szycia
Nici „Marynarz”
Władysław SUWALSKI
Wytw. Nici „Marynarz”
Wólczańska 109

Warsztat mechaniczny
w śródmieściu z napędem elektrycznym i odpowiednie mi maszynami w ruchu
Na dogodnych warunkach
do sprzedania.
Obejrzeć można codziennie od 10—12-ej i od 3—5
Napiórkowskiego 42

DRZEWKA OWOCOWE, PARKOWE, RÓŻE
krzewy, rośliny zimotrwałe i Dalje-Georginie.
Hiacynty holenderskie do farbowania
poleca w wielkim wyborze
Jerzy Kołaczkowski
ZAKŁAD OGRODNICZY Łódź, Piotrkowska 241
Ceny niskie. Cenniki na żądanie



Koforwacze pigułki Zakonnika
znana od 1602 roku, 2641—
Regulują żołądek chronią od romantyzmu
cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu,
uderzeń krwi do głowy usmierzają nieporządki
czyszczą krew i przy skłonnościach do obustronnej są łagodnym środkiem przeciwnie-
żuciowym. — Użycie 1 do 3 pigulek na doba
Cena pudełka zł 1 35 wyrobu apteki
KARCZEWSKI, TUSZYŃKI
Warszawa, Treńska 4
Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



DACHY
kryje blachą, papą, dachówką, eternitem, bitumina,
cynkolitem, kreolitem oraz reperacje i smolowa-
nie skutecznie na Łódź i okolice po **CENACH**
PRZYSTĘPNYCH. Wykonanie solidne i fachowe.
ZAKŁAD BLACHARSKI
Wł. Modrzejewski Miedziłana 4. Tel. 220-17

ZAWODOWE
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111, telefon 175-35
3 listopada rozpoczynają nowy kurs.

Jedyny w Polsce model SAMOCHODU w przekroju poruszany elektrycznością ułatwia i przyspiesza naukę

Specjalny komplet dżentelmański.

Kancelarja szkoły zapisy przyjmuje i informacji udziela codz. prócz niedziel i świąt od g. 8 r. do 8 wiecz.



Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzejka Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZONYCH,

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



**ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
MALARSKO-SZYLDOWY
MAX WARSZAWSKI**

Łódź, ul. Główna 61

50.000.000

**PAR
NOŻONICH
W EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI**





REZINOTRUST

Ogłoszenia drobne.

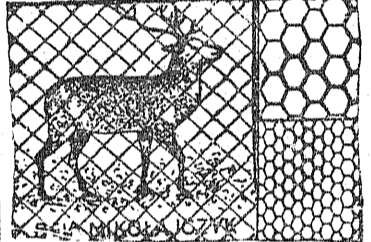
Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW
Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

WZUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu 2711

INSTRUMENTY Muzyczne
najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycz. **FELIKSA BONIEWICZA** Łódź, ul. Targowa Nr. 38 dla szkół, nauczycieli i uczni ustępstwo.

KAFLE
drzwiczki hermetyczne gwarantowane, piecyki kociołki, rury płyty i ruszty ognioodporne poleca po cenach fabrycznych.
JAN ŁAWACZ
Sienkiewicza 30 tel. 190-30



DRUCIANE OGRODZENIA
Plecioni, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca **MATEUSZ MIKOŁAJCZYK** Łódź, Kilińskiego 167 Telefon 191-85

Zioła lecznicze
według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzajcie bez płatnej broszury pouczającą cejl Adres: Liszki—Apteka

Skład futer i ZAKŁAD KUŚNIERSKI J. SZWARCMAN
NARUTOWICZA 42 (sklep frontowy) telef. 166-31 poleca gotowe futra damskie męskie, oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach wyjątkowo niskich i na dogodnych warunkach. Obejrzanie obowiązuje do kupna. P.P. urzędnikom państw. udziela rabat.

Dr. med.
Reicher
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ul. POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93
Lecz. diatermia. Elektroterapię od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.
Dla niezamożnych ceny leczenia

Dr. med.
CZESŁAW Rostkowski
HOMEOPATA
powrócił
przyjm. od 10—12 rano przy Apteczce Główna 5. tel. 151-28
i od 3—7 wiecz. przy ul. Anny 19, tel. 172-80 1418—

Dr. Feliks **SKUSIEWICZ**
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popo i.

DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca **RUDOLF JUNG**
Łódź, Wólczajska Nr. 151
Telefon 128-97

KAROL FOLKIERSKI
INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.
Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniotwo
Plany przyłączeń do sieci kanal.
Porada prawno-administr. w sprawach technicz

Szkoło okienne, ornamentowe szklenie budowli po cenach niższej konkurencyjnych
J OLEJNICZAK
GŁÓWNA Nr. 14 tel. 130-04
UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze

...SZEWCY...
Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79
AL. KOSCIUSZKI 22
Tel. 158-28
(Specjalność. detaliczne sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

SKŁEP KAZIMIERY Zielonko
AL. KOSCIUSZKI 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy
Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Reklama to potęga

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admn. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.